

Burzą, aby budować

O tym, co się burzy i buduje w stolicy, pisze Gazeta Wyborcza. Zdaniem dziennika pierwszą rozbiórkową "jaskółką" był demontaż Supersamu przy pl. Unii Lubelskiej. Początkowo robotnicy mieli tylko zdemontować unikatowy dach "żagiel" pierwszego warszawskiego sklepu samoobsługowego. Jednak usunięcie jednego elementu sprawiło, że budynek stracił stabilność i trzeba było go rozebrać w całości. Teraz wyrośnie tu ośmiopiętrowy kompleks biurowo-handlowo-apartamentowy z nawet dwukrotnie wyższą wieżą. Jak będzie wyglądać? O tym zdecyduje międzynarodowy konkurs architektoniczny - pisze GW.

Rozebrany został też pawilon przy śródmiejskiej ulicy Boduena - zastąpi go nowa siedziba Naczelnego Sądu Administracyjnego. Obiekt ma być gotowy na początku 2008 r. Na miejscu starych przemysłowych hal przy ul. Giełdowej na Woli powstanie osiedle siedmiopiętrowych bloków. Pierwszy budynek z ponad 200 mieszkaniami będzie oddany na przełomie 2007 i 2008 r. U zbiegu Chmielnej i Żelaznej Poczta Polska zaczęła wyburzać budynki tworzące kompleks dawnego Dworca Poczтового - w maju zacznie się budowa nowej siedziby firmy. Wyburzane są też dawne zakłady odzieżowe Cora u zbiegu ulic Terespolskiej i Stanisławowskie - na ich miejscu powstanie wielki blok o kaskadowej konstrukcji z 485 mieszkaniami. Jesienią rozpoczęto też rozbiórkę części zabudowań dawnej zajezdni autobusowej przy Inflanckiej. Liczącą blisko 2 ha działkę kupiono za 116 mln zł. Trwa też rozbiórka budynków na działce dawnych Browarów Warszawskich przy Grzybowskiej - deweloper zamierza zbudować tu apartamenty. Jeszcze w styczniu ma się zakończyć rozbiórka biurowca Polskiego Stronnictwa Ludowego przy Grzybowskiej 4. na jego miejscu mają powstać dwie 22-kondygnacyjne wieże apartamentowe.

To jeszcze nie koniec rozbiórek - zapowiada Gazeta Wyborcza. Najbardziej widowiskowy w tym roku będzie demontaż centrum handlowego City Center przy Złotej, naprzeciwko Pałacu Kultury. Luksemburska firma Orco kupiła je prawie dwa lata temu tylko po to, by pięciopiętrowy budynek rozebrać, a na jego miejscu zbudować 54-piętrowy apartamentowiec zaprojektowany przez Daniela Libeskinda - czytamy w dzienniku.